

W Twoim imieniu: W Wiśle Czarnem klasa pierwsza (jednak) będzie

Data publikacji: 29.08.2017 19:30

Na początku poprzedniego tygodnia otrzymaliśmy zgłoszenie od zdenerwowanych rodziców z Wisły Czarne, gdzie Gmina postanowiła nie utworzyć pierwszej klasy. Po rozmowach z rodzicami Burmistrz postanowił jednak o jej uruchomieniu.

Do początku roku szkolnego kilka dni. Przygotowania w szkołach i w domach trwają. Kompletowane są przybory, podręczniki. To szczególnie stresujący czas dla dzieci i rodziców uczniów klas pierwszych – ich dzieci rozpoczynają „normalną” naukę. Dodatkowy stres i niepokój spadł na rodziców uczniów w Wiśle – Czarnem, gdzie okazało się, że klasy pierwszej w Szkole Podstawowej nr 2 im. A. Mickiewicza w Wiśle Czarnem nie będzie.

- Przez cały rok słyszeliśmy, że taka klasa będzie. W tamtym roku również było mało uczniów – tylko pięcioro, a jednak klasa została otwarta. Nasze dzieci są gorsze niż dzieci z poprzedniego rocznika, my jesteśmy w czymś gorsi niż tamci rodzice? Dlaczego dowiadujemy się o tym „na ostatnią chwilę”? – zadzwonił do nas jeden z czytelników z takimi pytaniami.

Z tymi wszystkimi wątpliwościami zwróciliśmy się do Urzędu Miasta w Wiśle. **- W ubiegłym roku klasa miała liczyć 7 uczniów, dlatego zdecydowaliśmy się ją otworzyć, potem jednak okazało się, że część rodziców przeniosła dzieci, więc na koniec klasa liczyła 4 uczniów. Klasa została, ale pod warunkiem, że za rok sytuacja się nie potworzy. W tym roku klasa pierwsza znów miałaby liczyć czterech uczniów. Więc zdecydowaliśmy, by klasy nie tworzyć, tym bardziej, że dwójka uczniów może uczęszczać do szkoły w Malince, dwójka bez problemu do szkoły w Centrum, gdzie są wolne miejsca dla pierwszoklasistów. Analizujemy jeszcze sytuację** – mówił nam w ubiegłym tygodniu Sylwester Foltyn, sekretarz Urzędu Miejskiego w Wiśle.

Jak zaznacza Foltyn, informacja o nietworzeniu pierwszej klasy była wcześniej przekazana Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 2 w Wiśle Czarnem.

Tydzień później dowiadujemy się, że klasa jednak powstanie. Co się zmieniło? O komentarz poprosiliśmy burmistrza Wisły.

- Stanowisko Gminy w sprawie utworzenia pierwszej klasy w Szkole Podstawowej w Wiśle Czarnym od dawna było jasne i precyzyjne - utworzymy klasę pierwszą wtedy, kiedy nabór do niej wyniesie co najmniej siedmiu uczniów. Decyzję taką przekazałem Pani Dyrektor Szkoły z odpowiednim wyprzedzeniem, stąd zupełnym zaskoczeniem dla mnie była informacja rodziców o zapewnieniach dotyczących uruchomienia klasy pierwszej. Istotnie w ostatniej chwili postawiony zostałem jako Burmistrz w bardzo niezręcznej sytuacji, zwłaszcza, że dobro mieszkańców naszego miasta, a szczególnie dzieci jest moim nadrzędnym celem - tłumaczy Bujok i dodaje: **- Spotkałem się więc z rodzicami, aby ich wysłuchać. Po rozmowach i omówieniu wątpliwości postanowiłem przychylić się do prośby rodziców i otworzyć klasę. Mimo, że uczniów będzie zdecydowanie za mało w tym roku (a ze względu na zmianę przepisów klasy tej nie moglibyśmy połączyć z drugą, bo pierwszaki rozpoczną naukę z nową podstawą programową), nie wygasimy tej klasy. Następny rocznik zapowiada się bowiem liczniej, będziemy mogli wtedy połączyć pierwszoklasistów z klasą drugą - czyli tą, którą teraz stworzymy. Trzeba pamiętać, że zgodnie z przepisami w klasie powinno być co najmniej 12 uczniów, by otworzyć klasę. Z punktu widzenia administracyjnego to różnica, ale dla komfortu nauki dzieci to duży plus. Dzieci będą mogły uczyć się w mniejszych klasach, blisko domu. Wątpliwości może budzić rozwój emocjonalno-społeczny tych dzieci, ale mam nadzieję, że z uwagi na tak małą liczbę uczniów poradzą sobie z tym nauczyciele. Utrzymanie tak nielicznych klas generuje oczywiście koszty, ale podejmiemy kroki zmierzające do ich ograniczenia** - zapowiada.

- Bardzo się cieszymy, że jest nowa decyzja. Dziękujemy Panu Burmistrzowi za wysłuchanie nas i oczywiście za utworzenie klasy. Jesteśmy wdzięczni za ludzkie podejście – mówi nam jedna z matek.

Natasza Gorzółka

Zobacz inne artykuły z serii: [W Twoim imieniu](#)

Coś cię niepokoi, zastanawia, zadziwia, nie wiesz, jak coś załatwić, gdzie się udać po pomoc, chcesz pozostać anonimowy - napisz do nas (natasza.gorzolka@ox.pl, redakcja@ox.pl), smsa - 606 359 259 lub zadzwoń - 33 300 31 80 / 606 359 259 (pon-pt, 8-16).

W Twoim imieniu zajmiemy się sprawą, poszukamy odpowiedzi, sprawdzimy doniesienie. **Pamiętaj - nie ma dla nas spraw zbyt błahych, jeśli mają znaczenie dla Ciebie!**